



Echa w Konwencji

FLERS - FRANCJA, DN. 1 I 2 XI. 1975 R.

Drogo umiłowani w Zbawicielu Panu naszym Jezusie Chrystusie Bracia i Siostry

Pragniemy podzielić się z Wami radością i błogosławieństwami, jakie mogliśmy odczuć podczas konwencji, w której mieliśmy możliwość uczestniczyć w dniach 1 i 2 listopada 1975 r. w miejscowości Flers.

Te dwa dni wolne od pracy postanowiliśmy wykorzystać, aby lud Boży, zebrawszy się wspólnie, mógł chwalić i wielbić Pana oraz pokrzepiać się Słowem Żywota.

Wykładami usłużyło ośmiu braci. Tematy obrane z Księgi Świętej były następujące: „Jezus jedyna nadzieja dla umierającego świata”, „Prawdziwa jedność w bratniej społeczności”, „Pokój Boży”, „Bo dni złe są”, „Napomnienia i przestrogi dla Ludu Bożego”, oraz temat przeznaczony dla młodzieży „Zwyciężać”.

Następnie bracia, którzy byli w Kanadzie i U.S.A., zdali sprawozdania ze swoich podróży.

Były to miłe chwile wspólnego uwielbiania naszego Ojca Niebieskiego i Syna Jego, Jezusa, jak również radowania się serdeczną, bratnią społecznością. Młodzież nasza miała przywilej, jak na każdej uczcie duchowej, odśpiewać kilka pieśni nabożnych na chwałę Panu oraz recytować wiersze stosowne do okoliczności.

Otrzymaliśmy wiele pozdrowień od braterstwa z kraju, jak i z zagranicy, za które wszyscy uczestnicy konwencji serdecznie dziękują.

Bardzo też jesteśmy wdzięczni braterstwu, którzy tę ucztę przy Stole Pańskim przygotowali, za ich wysiłki i starania uczynione, abyśmy wspólnie mogli się radować.

Jeszcze raz dziękujemy Bogu Ojcu naszemu za otrzymane błogosławieństwa, polecając siebie i Was wszystkim, drodzy Bracia i Siostry, Jego miłościwej opiece.

Przesyłamy Wam naszą miłość i serdeczne chrześcijańskie pozdrowienia.

Za uczestników konwencji brat w Panu Woźniak F.

tej samej kosztownej wiary! (Kol. 3:16)

Miłosierdzie i opieka Ojca naszego przez Pana Jezusa Chrystusa, niech Wam towarzyszy na drodze poświęcenia.

Zbór Pana w Gdańsku już od kilku lat planował urządzić ucztę duchową, na którą by mógł zaprosić drogie braterstwo z okolicznych zborów, lecz z braku większego pomieszczenia były trudności. Dopiero za wolą Bożą, gdyż wierzymy, że było to Jego kierownictwo, urządziliśmy konwencję w dniach 9, 10 i 11 maja 1975 r. w pięknym lokalu tj. Kaplicy braci Baptystów, którzy odstąpili nam na trzy dni cały obiekt z kuchnią, stołówką i całym potrzebnym sprzętem. Niech dobry Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa im za to wynagrodzi.

Odczuwając wielką opiekę i błogosławieństwo Ojcowskie pragniemy się, mili w Chrystusie, z Wami tym podzielić.

Wielu braci i siostr oczekiwało tej konwencji z utęsknieniem, toteż Bóg hojnie nam pobłogosławił. Braci i siostr przybyło około 300 osób. Pogoda była piękna. Bracia usługujący pokarmem ze Słowa Bożego starali się przekazać słuchającym wykłady nader budujące i na czasie. Tematów było 11, wygłoszonych przez sześciu mówców, którzy starali się zachęcić słuchaczy do wierności w dalszym boju i do życia świętobliwego, jako przystoi na świętych.

Miejscowi bracia i siostry starali się zabezpieczyć wszystkich w pokarm doczesny. Pomimo wysiłku i nałożonej pracy braterstwo było zadowolone z możliwości służenia świętym _ wg słów apostoła Pawła (Hebr. 6 :10).

Miło upłynęły nam w braterskiej społeczności te trzy dni i mamy nadzieję, że wszystko wyszło ku większej chwale dla imienia Bożego i ku pomnożeniu wiary, miłości i gorliwości w uczestnikach, za co niech będą dzięki naszemu Bogu i Zbawicielowi.

Przy zakończeniu wyrażono jednogłośnie życzenie, aby otrzymanym tu błogosławieństwem podzielić się z wszystkimi czytelnikami pisma „Na Straży”, co też czynimy.

Pozostajemy złączeni bratnią miłością. Za uczestników uczty duchowej w Gdańsku

brat i sługa Z. K.

GDAŃSK

Umilowaniu w Panu naszym Bracia i Siostry, którzyście

Redakcja
R-
„Straż”